

Tematyka kompleksowa dla grup:
„Mali Odkrywcy”, „Smerfy”, „Ekoludki”.
„Niby tacy sami, a jednak inni” (01.06.-5.06.2020r.)

Witajcie kochane przedszkolaki!
Dzisiaj wasze święto „Dzień Dziecka”
Życzymy dużo zdrowia
I wspaniałych prezentów.
Wasze Panie



1. Nie możemy pobawić się w ogrodzie przedszkolnym. Wybierzcie się z rodzicami na spacer do parku lub do lasu – życzymy miłych wrażeń (prześlijcie swoje zdjęcia z wycieczki)
2. Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej „Piłka dla wszystkich”

Niepełnosprawny Franek z grupy Ady często śnił o tym, że gra w piłkę nożną. W snach nie siedział na wózku inwalidzkim, tylko biegał po boisku najszybciej z całej drużyny i strzelał najwięcej goli.

– Brawo, Franek! – krzyczeli kibice.

– To najlepszy zawodnik! – rozlegały się głosy.

Jednak gdy szczęśliwy i dumny Franek otwierał oczy, od razu uświadamiał sobie, że to był tylko sen, a on nigdy nie zostanie piłkarzem. Patrzył na swoje nogi, którymi nie mógł poruszać, i robiło mu się wtedy bardzo smutno.

Ada przyjaźniła się z Frankiem i bardzo lubiła się z nim bawić. Pewnego dnia zauważyła, że chłopiec jest wyjątkowo radosny. Miał roześmiane oczy i wesoło pomachał do niej, gdy tylko pojawiła się w sali. Dziewczynka była ogromnie ciekawa, co jest tego przyczyną. Może dostał długo oczekiwany bilet do teatru? A może spełniło się jego marzenie o jeździe na koniu?

– Cześć! Nie uwierzysz, co się stało! – powiedział Franek, gdy Ada usiadła przy nim na dywanie.

– Opowiedz.

– W sobotę pojechałem z moim starszym kuzynem na mecz piłki nożnej. Grały drużyny z dwóch różnych szkół. Byłem bardzo blisko i mogłem obserwować każdy ruch zawodników!

– To świetnie. Ja nie przepadam za oglądaniem meczu, ale cieszę się, że ci się podobało – odpowiedziała Ada.

– Mój kuzyn podwiózł mnie do ławki, na której siedzieli zawodnicy rezerwowi. I całe szczęście, bo bramkarz skrzył nogę w kostkę i trzeba go było zastąpić. Wyobraź sobie, że nagle ktoś kopnął piłkę, a ja ją złapałem!

– Ojej! Zostałeś bramkarzem?

– Nie. Po prostu piłka wypadła poza boisko i leciała prosto na mnie. Chwyciłem ją i rzuciłem się powrotem jednemu z napastników.

– Brawo!

– A wtedy on na mnie nakrzyczał...

– Jak to nakrzyczał? Powinien ci podziękować – zdziwiła się Ada.

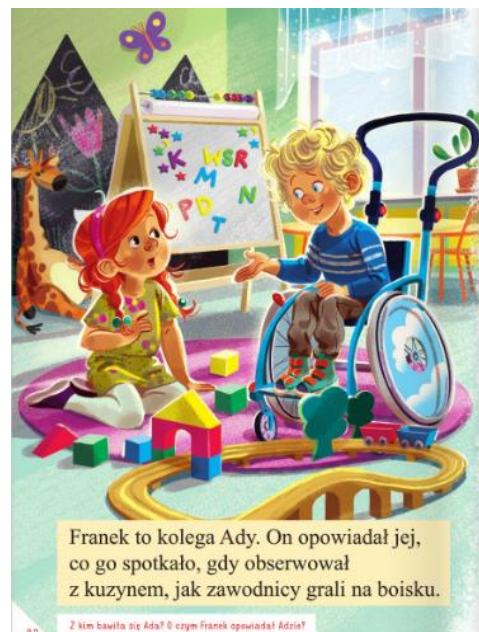
– Niestety, nie. Powiedział, żebym się stamtąd wynosił, bo tylko przeszkadzam. A jego koledzy się śmiali i słyszałem, jak mówią o mnie „krasnal na wózku”.

– Prawdziwi sportowcy się tak nie zachowują! – zezłościła się Ada.

– Jeden z nich zaczął pokracznie chodzić i wskazywał na mnie palcem, a potem wszyscy śmiali się z moich butów. Chciałbym chodzić, nawet taki wykrzywiony, a ja przecież nie mogę chodzić wcale... Pomyślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Myślałam, że opowiesz mi o czymś wesołym. Jak cię zobaczyłam, wyglądałeś na szczęśliwego, a ta historia jest smutna – stwierdziła Ada.

– Bo jeszcze wszystkiego ci nie opowiedziałem! – uśmiechnął się Franek. – Potem wydarzyło się coś wspaniałego!



Ada była bardzo ciekawa, a Franek opowiadał dalej:

– Mój kuzyn bardzo się zdenerwował i zdecydował, że zabierze mnie z tego boiska, chociaż mecz rozgrywał się dalej. Kiedy odjeżdżałem, usłyszałem dźwięk gwizdka. Kapitan drużyny przerwał mecz i zwołał wszystkich zawodników. Nie słyszałem, co do nich mówił, ale po chwili dogonił nas, a za nim przybiegła reszta drużyny. Powiedział do mnie tak: „Jako kapitan Niebieskich chciałem cię przeprosić za zachowanie moich kolegów. Oni zresztą zrobią to sami”. I wtedy każdy z piłkarzy podszedł do mnie i podał mi rękę. Widziałem, że było im wstyd. Zapytali, jak mam na imię i co mi właściwie dolega.

– To dobrze, bo już chciałem się wybrać z Olkiem na to boisko i im dokopać! – powiedziała stanowczo Ada.

– Chciałaś ich zbić? – spytał zaskoczony Franek.

– Nie, dokopać im kilka goli. Jak się zdenerwuję, to potrafię kopnąć tak mocno jak stąd do Krakowa!

– To szkoda, że cię tam nie było – zaśmiał się chłopiec.

Franek opowiedział Adzie ciąg dalszy tej historii. Zawodnicy dowiedzieli się, że chłopiec doskonale zna zasady gry w piłkę nożną, bo razem z tatą ogląda każdy ważny mecz. Zaproponowali Frankowi, żeby został sędzią, dali mu gwizdek i posadzili na honorowym miejscu, z którego miał świetny widok na całe boisko. Od tej chwili chłopiec bacznie obserwował grę, dawał sygnały zawodnikom, a nawet zadecydował o jednym rzucie karnym. Okazało się, że jest bardzo dobrym i uważnym sędzią i nikt nie powiedział o nim „sędzia kalosz”, czyli taki, który się nie zna na grze i ciągle się myli.

– I wiesz, co mi powiedzieli na pożegnanie? – zakończył opowieść Franek. – Powiedzieli, że skoro mam niesprawne nogi i nie mogę grać w piłkę nożną, to przecież mam sprawne ręce i mogę grać w koszykówkę. Mój tata dowiedział się, kto prowadzi drużynę koszykarską dla zawodników na wózkach, i od jutra zaczynam treningi. A ja myślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Piłka jest dla wszystkich! – powiedziała Ada. – Zobaczysz, kiedyś przyjdę na mecz koszykówki. Ty będziesz najlepszym koszykarzem, a ja będę pisała najgłośniejsze wszystkie kibiców.



- Rozmowa na temat opowiadania.
 - Co śniło się Frankowi?
 - O czym opowiadał Adzie?
 - Jak zachowywali się chłopcy?
 - Co zrobił ich kapitan?
 - Kim został Franek na meczu?
 - Co powiedzieli chłopcy Frankowi na pożegnanie?
 - Co będzie ćwiczył Franek?
 - Jak oceniacie zachowanie chłopców na początku, a jak potem, po rozmowie z kapitanem?
- Wyjaśnienie pojęcia tolerancja.

Tolerancja oznacza cierpliwość i wyrozumiałość dla odmienności. Jest poszanowaniem cudzych uczuć, poglądów, upodobań, wierzeń, obyczajów i postępowania, choćby były całkowicie odmienne od własnych albo zupełnie z nimi sprzeczne. Współcześnie rozumiana tolerancja to szacunek dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia.

 - Czy chłopcy byli tolerancyjni?
 - Czy znacie inne przypadki braku tolerancji? (Wyśmiewanie się z ludzi o innym kolorze skóry, innego wyznania...).
 - Czy należy wyśmiewać się z kogoś, dlatego że jest gruby, jeździ na wózku...?

3. „Dzieci z całego świata” – wykonanie pracy plastycznej.

- Oglądanie zdjęć przedstawiających dzieci z różnych kontynentów.

Zdjęcia dzieci z różnych kontynentów.
Dzieci oglądają zdjęcia, wymieniają różnice między przedstawionymi na nich dziećmi (kolor skóry, kształt oczu itd.).
- Zabawa uwrażliwiająca zmysł dotyku – *Badamy swoją twarz*.
Każde dziecko za pomocą dotyku bada kształt swojej głowy, wypukłość nosa, uszu i policzków, ułożenie brwi itp.
N. pyta:
 - Jaki kształt ma głowa?
 - Jak są wasze włosy? (Proste, kręcone, miękkie...).
 - Wymieńcie części twarzy.
 - Popatrzcie na kolegę. Czy jest taki sam jak wy? Czy ma taki sam kolor oczu i włosów?
- Zapoznanie ze sposobem wykonania pracy plastycznej *Dzieci z całego świata*.

Dla każdego dziecka: kartka z narysowanymi kołami (o średnicy 15 cm), kwadraty (o boku długości 20 cm), wycięte z szarego papieru pakowego, klej, nożyczki, kredki.

 - Wycinanie kół.
 - Rysowanie na kołach oczu, nosa, ust (kształt jest uzależniony od koloru koła).
 - Przyklejanie kół na kwadracie z szarego papieru.
 - Dorysowywanie włosów w taki sposób, aby zarysować kredkami linię łączącą koło z papierem.
 - Wycinanie narysowanej głowy.
 - Wykonanie prac przez dzieci.
 - Układanie na kartonie kompozycji z głów, tworzącej zbiorowy portret dzieci.

Kartony formatu A3, klej.
N. wspólnie z dziećmi układa na kartonie narysowane i wycięte głowy, a następnie dzieci je

przyklejają. Na jednym kartonie można zmieścić od 6 do 8 głów. Liczba portretów będzie więc uzależniona od liczby dzieci. Na każdym kartonie powinny się znaleźć głowy w różnych kolorach (białe, czarne, żółte).

4. „Co jest cięższe, a co lżejsze?” – zabawy z zastosowaniem wagi szalkowej.
(Wagę szalkową można wykonać w domu z kijków, sznurka i talerzyków jednorazowych)

- Zapoznanie z wagą szalkową.
Waga szalkowa.
Dzieci oglądają wagę, nazywają jej części za N.
- Ćwiczenia z zastosowaniem wagi szalkowej.
Klocki: drewniane, sześcienne, miś.
N. przygotował klocki: drewniane, sześcienne, i misia.
N. mówi, że dzieci będą porównywać wagę (masę) misia i klocków.
- Pierwsza sytuacja.
N. kładzie na lewej szalce misia, a na prawej – trzy klocki.
– *Co jest cięższe? Po czym to poznaliście?*
– *Co jest lżejsze? Po czym to poznaliście?*
- Druga sytuacja.
N. kładzie na lewej szalce misia, a na prawej – cztery klocki.
– *Co jest cięższe? Co jest lżejsze?*
– *Po czym poznaliście, że cztery klocki ważą tyle co miś?*
(Ilość klocków musi być taka, aby ich masa równoważyła masę misia).
- Trzecia sytuacja.
N. kładzie na lewej szalce misia, a na prawej – pięć klocków.
– *Co jest cięższe? Po czym to poznaliście?*
– *Co jest lżejsze? Po czym to poznaliście?*
- Ćwiczenia w porównywaniu masy przedmiotów.
Różne przedmioty, np.: klocki, piłeczki, lalki, misie, tworzywo przyrodnicze, wagi szalkowe.
Każde dziecko porównuje masę wybranych przedmiotów i określa, co jest cięższe, co jest lżejsze.
- Karta pracy, cz. 4, s. 55.
Kolorowanie w każdej parze cięższego przedmiotu. Kończenie rysowania wag według wzoru.

5. Słuchanie wiersza M. Skorek „Nazwy miesięcy” – utrwalenie nazw miesięcy
W miejscach oznaczonych * dzieci powtarzają za rodzicem – na jednym wydechu – nazwy miesięcy.

*Jakie miesiące
w roku mamy?
Czy wszystkie nazwy
miesiący znamy?
Komu nie sprawi
trudu zadanie,
niech rozpoczyna
ich wyliczanie.
Powietrza dużo
buzia nabiera
i na wydechu
nazwy wymienia:
– styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad,
grudzień. *
Jeśli za trudne
było zadanie,
ćwicz dalej z nami
to wyliczanie:
– styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik*,
– styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik*.*

6. Słuchanie piosenki Dziwni goście (sł. i muz. Krystyna Gowik). Rozmowa na temat piosenki.

<https://www.youtube.com/watch?v=Mq5LVKj8pXQ>

- O czym jest ta piosenka?
- Co oznacza słowo: emocje?
- O jakich emocjach jest mowa w piosence?
- Jakie emocje nas „odwiedzają”? Co się wtedy dzieje?

7. Wykonanie pracy plastycznej „Pożegnalny obrazek dla przyjaciela”

- Wypowiedzi dzieci na temat: Kogo nazywamy przyjacielem?

Kartonowe serce, mazak.

Dzieci podają cechy przyjaciela, które N. zapisuje na kartonowym sercu. Potem umieszcza je na tablicy.

Np.: dba o nas, jest pomocny, opiekuńczy, rozbawia nas, czujemy się przy nim bezpiecznie...

- Bezgłośnie wymawianie imion swoich przyjaciół.
Dzieci, stojąc przed grupą, wymawiają kolejno imiona swoich przyjaciół, nie wydając głosu, a poruszając tylko wargami.
- Zapoznanie ze sposobem wykonania prac (według Igora Buszkowskiego).
Dla każdego dziecka: podstawa pudełka po czekoladkach, brystol, szary papier, kolorowy papier, nożyczki, klej.

Ramą obrazka jest podstawa pudełka po czekoladkach. W jej wnętrzu dzieci tworzą dowolną kompozycję, np. góry, jezioro, las, łąkę, miasto... Aby kompozycja była wypukła, część papierów potrzebnych do wykonania pracy dzieci mogą pognieść.

8. „Moje uczucia” – Słuchanie tekstu Jolanty Kucharczyk. Rozmowa na temat tekstu.

*Żal mi minionych wakacji, urodzin, które już były,
i tego, że odwiedziny babci już się skończyły.
Smutno, że tata wyjechał, mama tak mało ma czasu,
i złość mnie bierze, że brat mój robi tak dużo hałasu.*

*Tu, w moim sercu, mieszkają uczucia: miłość, radość i smutek.
Czasem jestem tak bardzo szczęśliwy, lecz czasem także się smucę.
W kieszonce kasztan na szczęście o tym wciąż przypomina,
że wszystko, co jest tak smutne, kiedyś z czasem przemija.*

*Zobacz, już się uśmiechasz, bo znowu będą wakacje,
tata niedługo już wróci, z mamą pójdziesz na spacer.
Po burzy zawsze jest tęcza, po deszczu słońce znów świeci,
po chwilach trudnych i smutnych znowu szczęśliwe są dzieci.*

- Rozmowa na temat tekstu.
- Co mieszka w sercu?
- Czy zawsze jest nam wesoło?
- Czy zdarza się, że coś was smuci?
- Czy zdarza się, że coś was złości?

9. „Poćwiczmy z szarfą” - Ćwiczenia gimnastyczne.

(Szarfę można zastąpić związaną skakanką, wstążką, długim szalikiem itp.)

- Marsz po obwodzie koła, dłonie oparte na biodrach – kciuk znajduje się z przodu, a pozostałe palce – z tyłu. (Należy zwrócić uwagę na wyprostowane plecy, wciągnięty brzuch, wysokie podnoszenie kolan).
- Swobodny bieg po sali, na hasło: *Wichura* – podbieganie przez dzieci do ściany i przyleganie do niej plecami, ramiona ułożone w skrzydełka, brzuch wciągnięty.
- Marsz po sali, szarfa leży na głowie, złożona na pół, odliczenie sześciu kroków, wspięcie na palce, uniesienie ramion w górę, wdech nosem, opuszczenie ramion, wydech ustami.
- Leżenie na brzuchu, ramiona wyprostowane (są przedłużeniem tułowia), na sygnał podniesienie głowy i rąk z szarfą nisko nad podłogą, wytrzymanie około 5 sekund, opuszczenie głowy i rąk.
- Siad prosty, podparty z tyłu, rozłożona szarfa leży na podłodze – zwijanie szarfy jedną nogą, zgiętą w kolanie, przesuwanie ją palcami stopy. Potem – zmiana nóg.
- Pozycja stojąca, trzymanie szarfy za plecami jedną ręką, podniesioną do góry – łapanie szarfy od dołu drugą ręką, opuszczoną, zgiętą w łokciu, przeciąganie szarfy rękami, naśladowanie wycierania się ręcznikiem. Potem – zmiana rąk.

- Ćwiczenia w parach: siad prosty w rozkroku naprzeciw siebie, oparcie stóp o stopy partnera, trzymanie dwóch szarf wyciągniętymi do przodu rękami (jak do przeciągania liny), naprzemienne pociąganie za szarfę przez ćwiczących, odchylenie się i pochylanie partnera.
- Bieganie przez dzieci po całej sali, na której są porozkładane szarfy (gniazda). Na hasło: *Ptaszki – do gniazd* – wchodzenie do szarf, układanie rąk w skrzydełka.
- Siad klęczny na obwodzie koła, trzymanie dłońmi szarf za końce, oparcie dłoni o podłogę blisko kolan, odsunięcie szarf jak najdalej (zwrócenie uwagi, aby pośladki pozostawały oparte na piętach), głowa pochylona, znajduje się pomiędzy ramionami – *kwiat się rozwija*. Powolne przesuwanie szarf do kolan, uniesienie ramion z szarfą do góry, pogłębienie odchylenia – *kwiat jest rozwinięty*.
- Marsz po obwodzie koła, ramiona z szarfą uniesione do góry.

10. Rysowanie szlaczków po śladach, a potem – samodzielnie. Rysowanie rybek i fal po śladach. Kończenie rysowania rybek według wzoru. Kolorowanie ich. Karta pracy, cz. 4, s. 59.

11. Ćwiczenia oddechowe, artykulacyjne i słuchowe na podstawie wiersza E. M. Skorek

„Dni tygodnia”

*Jakie nazwy dni
tygodnia znamy?
Czy wszystkie nazwy
dni pamiętamy?
Jeśli ktoś lubi
takie zadania,
niech się zabiera
do wyliczania.
Powietrza dużo
buzią nabiera
i na wydechu
niech dni wymienia:
– poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela.*
Jeśli za trudne
było zadanie,
ćwicz dalej z nami
to wyliczanie.
– Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek,
piątek, sobota, niedziela.**

W miejscach oznaczonych * dzieci powtarzają za N. – na jednym wydechu – nazwy dni tygodnia.

12. Wprowadzenie nazwy czerwiec na podstawie fragmentu wiersza Apolinarego Nosalskiego O dwunastu braciach.

*Drogą do lasu
idzie już czerwiec
z wiązanką chabrow
i dzbanem czernic.*

*Patrzy na łąkę
mokrą od rosy:
– Już czas najwyższy
na sianokosy.*

N. pyta dzieci:

- *Jak nazywa się nowy miesiąc?*
- *Co to są sianokosy?*
- *Jak wyglądają chabry?*
- *Wymieńcie nazwy wszystkich miesięcy, zaczynając od czerwca.*

Źródła:

1. Nowe przygody Olka i Ady- Przewodnik metodyczny cz.5 Wydawnictwo MAC Edukacja.
2. Nowe przygody Olka i Ady-Książka cz.3 BB+5/6latek Wydawnictwo MAC Edukacja
<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoa-bbplus-ks/mobile/index.html>
3. Kolorowanka Dzieci z różnych stron świata
<https://miastodzieci.pl/kolorowanki/dzieci-swiata/>



Malowanka pochodzi z serwisu www.miastodzieci.pl